

Sygn. akt VI ACa 432/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Grażyna Kramarska

Sędziowie: Marzena Miąskiewicz

del. Grzegorz Tyliński (spr.)

Protokolant: prot. sąd. Aneta Wąsowicz

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2020 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) S. A. w W.

przeciwko P. W. i A. W. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 11 grudnia 2018 r., sygn. akt III C 211/17

1) zmienia częściowo zaskarżony wyrok w punkcie drugim w ten sposób, że nadaje mu treść: „zasądza od P. W. i A. W. (1) na rzecz (...) Bank (...) S. A. w W. kwotę 82 348,96 zł (osiemdziesiąt dwa tysiące czterdzieści osiem złotych 96/100), z zastrzeżeniem prawa powoływania się A. W. (1) na ograniczenie odpowiedzialności do nieruchomości stanowiącej działkę o numerach ewidencyjnych (...), położonych w miejscowości S., gmina S.. dla której Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), przy czym spełnienie świadczenia przez któregokolwiek z nich, zwalnia w tej części drugiego”;

2) oddala apelację pozwanej w pozostałej części;

3) oddala apelację pozwanego;

4) zasądza od P. W. i A. W. (1) na rzecz (...) Bank (...) S. A. w W. kwoty po 2 025 (dwa tysiące dwadzieścia pięć) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 432/19

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank (...) S. A. w W. domagał się zasądzenia od P. W. i A. W. (1) solidarnie kwoty 121 300 zł tytułem wymagalnego kapitału, kwotę 8 381,43 zł tytułem odsetek umownych naliczonych według podstawowej stopy procentowej oraz kwotę 1 488,03 zł tytułem odsetek umownych naliczonych według podwyższonej stopy procentowej z zastrzeżeniem prawa pozwanej do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie jej

odpowiedzialności do nieruchomości dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) do wysokości wierzytelności zabezpieczonej na rzecz powoda wpisem hipoteki umownej zwykłej w kwocie 213 000 zł i hipoteki umownej kaucyjnej 106 500 zł.

Pozwani P. W. i A. W. (1) wnosili o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2018 r. (sygn. akt III C 211/17) Sąd Okręgowy w Warszawie: I. umorzył postępowanie do kwoty 48 820,50 zł; II. zasądził od P. W. i A. W. (1) na rzecz powoda, który wówczas działał pod nazwą Bank (...) S. A. z siedzibą w W. solidarnie kwotę 82 348,96 zł; III. szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania pozostawił referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w Warszawie rozstrzygając, iż pozwani P. W. i A. W. (1) przegrali sprawę w 100%. Rozstrzygnięcie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W dniu 18 grudnia 2009 r. pozwany z powodem zawarł umowę pożyczki hipotecznej o nr (...) na kwotę 213 000 zł. Umowa została zawarta w języku polskim i nie była tłumaczona na język obcy, chociaż P. W. znał jej treść, albowiem przetłumaczono mu ją. Pożyczka miała być przeznaczona na otwarcie przez pozwaną przedszkola na U. i jego poprowadzenie w ramach działalności gospodarczej. Dzięki zdolności kredytowej pozwanego otrzymał on kredyt w wysokości 213 000 zł, którą to kwotę przelał na rzecz małżonki, która następnie zrealizowała planowane przedsięwzięcie. Małżonkowie mieli rozdzielność majątkową od 2006 r., ale wspierali się finansowo i pozwany spłacał raty kredytu nie tylko zaciągniętego w Banku (...), ale również w innych bankach i generalnie to on w związku zajmował się wszystkimi rachunkami obsługując płatności.

W treści umowy pożyczki z dnia 18 grudnia 2009 r. pozwany wskazał adres zameldowania (...) w W., było to wspólne mieszkanie obu pozwanych. W Polsce tylko na ten adres była kierowana cała adresowana do niego korespondencja, w tym również urzędowa.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy ustalił, iż zgodnie z § 6 umowy spłata pożyczki była zabezpieczona hipoteką zwykłą w kwocie 213 000 zł stanowiącą 100% kwoty pożyczki oraz hipoteką kaucyjną zabezpieczającą odsetki umowne i koszty uboczne do kwoty 106 500 zł stanowiącej 50% kwoty pożyczki wpisanej na pierwszym miejscu na rzecz banku na nieruchomości tj. działkach o nr (...) stanowiących własność pozwanej A. W. (1) położonej w miejscowości S. gmina S., dla której Sąd Rejonowy w S. V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...).

Zgodnie z § 7 pkt 1 pożyczkobiorca zobowiązany był do spłaty pożyczki wraz z odsetkami w terminach umownych określonych w § 3 umowy oraz innych należności wynikających z przedmiotowej umowy w terminach określonych w wezwaniu do zapłaty. W § 12 umowy zawarte zostały postanowienia dotyczące wypowiedzenia umowy. Powód zastrzegł sobie prawo wypowiedzenia umowy lub obniżenia przyznanej pożyczki w przypadku stwierdzenia, że warunki udzielenia pożyczki nie zostały dotrzymane lub w razie utraty przez pożyczkobiorcę zdolności kredytowej w przypadkach naruszenia postanowień przedmiotowej umowy lub regulaminu o którym mowa w § 17 pkt 1 umowy. Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni.

W dniu 7 kwietnia 2011 roku powód z pozwanym zawarł aneks, którym zmieniono zapis dotyczący ustanowienia zabezpieczenia - hipoteki. Doprecyzowano numery działek i oznaczenie księgi wieczystej tj. działki nr (...) dla której Sąd Rejonowy w S. V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...) na których ustanowiono zabezpieczenie. Pozwani poddali się egzekucji zapłaty kwoty wskazując w złożonych oświadczeniach adres (...) w W.. Nadto pozwana w dniu 23 grudnia 2009 r. złożyła oświadczenie stwierdzone własnoręcznym podpisem o ustanowieniu hipoteki na nieruchomości stanowiącej jej własność na rzecz powoda i zabezpieczające spłatę wierzytelności powoda z tytułu umowy zawartej między powodem a pozwanym.

W postępowaniu pierwszointancyjnym ustalono ponadto, iż P. W. przestał spłacać kredyt w wyniku konfliktu małżeńskiego. W związku z brakiem spłaty pożyczki, bank pismem z dnia 4 sierpnia 2016 roku wypowiedział umowę pożyczki z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia wzywając pozwanego do spłaty całości zadłużenia. Wypowiedzenie zostało odebrane przez pozwaną. Pozwana jako dłużnik rzeczowy banku została powiadomiona przez powoda o wypowiedzeniu umowy pożyczki udzielonej pozwanemu. Zarówno pozwany jak i pozwana zostali

przedsądowo wezwani do dobrowolnej zapłaty dochodzonych przez powoda kwot. Bank kontaktował się z pozwaną z pytaniem czy pozwany będzie spłacał pożyczkę oraz czy pozwana będzie spłacała pożyczkę, pozwana oświadczyła, że nie będzie spłacać pożyczki z powodu braku pieniędzy. P. W. wyrażał ochotę spłaty pożyczki - gdyby odzyskał pieniądze od pozwanej, w której posiadaniu znajdują się aktywa pozwanego. Między pozwanymi toczy się postępowania o podział majątku wspólnego którego wartość szacowana jest na kwotę 3,5 mln złotych. W dniach 20 września 2016 r. i 10 października 2016 r. pozwany kierował pisma do powoda posługując się adresem N. (...), W.. Nadto w treści pisma z 20 września 2016 r. pozwany potwierdził fakt otrzymania wypowiedzenia umowy, wskazuje on na wcześniejszą rozmowę telefoniczną oraz ustanowione zabezpieczenie na działkach w miejscowości S. jako najlepsze wyjścia uzyskania zaległych kwot. Z kolei w piśmie z dnia 10 października 2016 r. pozwany kierował do powoda prośbę o przesłanie kopii umowy pożyczki na adres pozwanego w Polsce wskazując ul. (...) w W. i dla zaoszczędzenia czasu adres w Holandii.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, iż Bank wystawił wyciąg z ksiąg banku nr (...) z dnia 12 stycznia 2017 r., w którym wykazał wysokość dochodzonego roszczenia na które składała się kwota 121 300 zł tytułem wymagalnego kapitału, kwota 8 381,43 zł tytułem odsetek umownych naliczonych według podstawowej stopy procentowej oraz kwota 1 488,03 zł tytułem odsetek umownych naliczonych według podwyższonej stopy procentowej. Już po wystawieniu tego wyciągu, zaświadczeniem z dnia 25 maja 2017 r. Naczelniczka Urzędu Skarbowego W. nr (...) potwierdzono zwrócenie na rachunek bankowy pozwanego kwoty 48 878,50 zł. Wpływ tej kwoty został potwierdzony przez Bank, została ona przez powoda rozliczona na poczet zaległych opłat i prowizji w rachunku osobistym w kwocie 58 zł; a w pozostałym zakresie tj. 48 820,50 zł została zaliczona na spłatę wymagalnego kapitału pożyczki. W wyniku uwzględnienia spłaty zgodnie z pismem powoda dochodzone roszczenie wynosiło 72 479,50 zł tytułem wymagalnego kapitału, 8 381,43 zł tytułem odsetek umownych naliczonych wg podstawowej stopy procentowej oraz 1 488,03 zł tytułem odsetek umownych naliczonych wg podwyższonej stopy procentowej. Tak obliczona wysokość roszczenia nie była kwestionowana przez pozwanych.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy uznał zgłoszone powództwo za zasadne w całości. Zwrócono uwagę, iż bezspornym w sprawie było to, że powoda i pozwanego łączyła umowa pożyczki z Bankiem (...) S. A. Z kolei w dniu 30 kwietnia 2015 r. nastąpiło połączenie (...) S. A. z (...) S. A. w trybie art. 492 § 1 pkt 1 Kodeksu spółek handlowych przez przeniesienie całego majątku (...) S. A. na rzecz (...) S. A., a (...) S. A. z dniem przejścia zmienił jedynie nazwę i działa pod (...) Bank (...) S. A.

Sąd Okręgowy w dalszej kolejności zważył, iż umowa została zawarta w języku polskim, ale strony znały jej treść - pozwany miał przetłumaczony tekst i zaufanie do żony; a gdy trzeba było korzystać z pomocy tłumacza. W szczególności pozwany realizował swoje zobowiązania zgodnie z zapisami umowy do czasu konfliktu z żoną. Jak wynikało z przesłuchania pozwanego wszystkie inne umowy kredytowe w tamtym czasie były również zawierane w języku polskim i to pozwany obsługiwał ich płatności, rozumiejąc tym samym ich treść; jak sam twierdził nie widział konieczności formalnego przetłumaczenia umowy. W ocenie Sądu I instancji, gdyby nie było sprawy o separację, a potem rozwodu i spornego podziału majątku, to prawdopodobnie nie byłoby tych kontrowersji w zakresie płatności, kiedy to pozwany wskazuje na nieruchomości byłej żony, jako możliwość spłaty niniejszego kredytu. W wyniku zaprzestania spłaty pożyczki, powód zgodnie z postanowieniami umowy (§ 12 umowy), jak również obowiązujących przepisów ustawy - Prawo bankowe (art. 75 ustawy) wypowiedział umowę pozwanemu, jednocześnie wzywając do zapłaty kwot wskazanych w wypowiedzeniu. Wbrew twierdzeniom pozwanych oświadczenie woli powoda o wypowiedzeniu umowy pożyczki było skuteczne i doszło do pozwanego, gdyż pozwana odebrała wypowiedzenie adresowane do jej męża, czego nie kwestionowała. Nie zwróciła także przesyłki do banku z informacją o rzekomo omyłkowo odebranej korespondencji adresowanej do męża, niewłaściwym adresie pozwanego, czy braku z nim kontaktu. Pozwany zaś w pismach kierowanych do banku we wrześniu i październiku 2016 roku potwierdzał fakt otrzymania wypowiedzenia i dzwonił w tej sprawie. Ponadto tłumaczył, że wziął pożyczkę, aby pomóc żonie w jej działalności gospodarczej i dlatego zabezpieczeniem zobowiązania jest nieruchomości, która jest jej własnością. Na te źródło spłaty pozwany wskazał w swoich pismach z uwagi na postępowanie rozwodowe i podział majątku.

Sąd I instancji zważył również, iż powodowy bank dochował wymagań formalnych i prawnych składając oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki. Ponieważ umowa pożyczki została zawarta w formie pisemnej i nie zastrzeżono szczególnej formy jak i rygor nieważności (art. 73 Kodeksu cywilnego), wypowiedzenie umowy, które jest jednostronną czynnością prawną powinno być stwierdzone pismem co znalazło odzwierciedlenie w dokumencie wypowiedzenia sporządzonym na piśmie (art. 77 k. c.). Oświadczenie powoda o wypowiedzeniu umowy pożyczki zostało złożone pozwanemu kredytobiorcy i doszło do niego w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią (art. 61 k. c.), co zostało potwierdzone przez samego pozwanego w pismach kierowych do banku. Oceniając w tym zakresie zarzuty pozwanych co do zmiany w regulaminach bankowych, Sąd Okręgowy zauważył, iż treść regulaminów będących integralną częścią umowy ulega zmianom w trakcie jej trwania i o każdej zmianie powiadamiane są pisemnie strony, które mogą odmówić przyjęcia zmian w określonym terminie - co nie miało miejsca w niniejszej sprawie. Samo naruszenie umowy lub regulaminu było wystarczające do wypowiedzenia umowy - w niniejszym przypadku zaprzestano podstawowego obowiązku tj. spłaty rat. Zwrócono uwagę, iż bank zgodnie z postanowieniami umowy oraz prawa bankowego zachował 30 dniowy termin wypowiedzenia. Upływ terminu i niezaspokojenie powoda (wierzyciela) spowodowało, że roszczenie powoda stało się wymagalne w całości i powód mógł dochodzić jego zaspokojenia na drodze sądowej. Pozwany co do zasady, przyznał brak spłaty dochodzonej pozwem pożyczki, wyraził chęć spłaty pożyczki po odzyskaniu aktywów znajdujących się w posiadaniu pozwanej. Zakwestionował on wysokość dochodzonej kwoty podnosząc, że na spłatę pożyczki została zaliczona nadpłata podatku z PIT 36 za rok 2012 przekazana przez Naczelnika Urzędu Skarbowego W.. W wyniku dokonanej przez Naczelnika Urzędu Skarbowego wpłaty na rachunek bankowy pozwanego nadpłaconego podatku, powód na poczet spłaty pożyczki w dniu 20 marca 2017 roku, po wytoczeniu powództwa zaliczył kwotę 48 820,50 zł. W tym stanie sprawy Sąd w zakresie kwoty 48 820,50 zł. postępowania umorzył o czym orzekł w punkcie I wyroku. W pozostałym zakresie dochodzone przeciwko pozwanemu roszczenie zostało przez powoda udowodnione co do zasady i co do wysokości poprzez przedłożone w sprawie dokumenty i w tym stanie rzeczy Sąd zasądził je zgodnie z żądaniem powoda.

Dokonując oceny żądania zgłoszonego w stosunku do A. W. (1), Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż bezspornym było, że spłata pożyczki udzielonej pozwanemu została zabezpieczonego poprzez ustanowienie hipotek zwykłej i kaucyjnej na nieruchomości stanowiącej własność pozwanej. Zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t. jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 790 ze zm.) w celu zabezpieczenia oznaczonej wierzytelności wynikającej z określonego stosunku prawnego można nieruchomość obciążyć prawem, na mocy którego wierzyciel może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to, czyją stała się własnością i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości. Hipoteka jest typowym i często stosowanym rodzajem zabezpieczenia. Jej istota polega na tym, że w razie nieuzyskania zaspokojenia od dłużnika osobistego, wierzyciel może uzyskać zaspokojenie od dłużnika rzeczowego. Jeżeli pomimo nadejścia terminu płatności wierzyciel hipoteczny nie otrzyma zapłaty, może żądać uiszczenia długu, według swego wyboru, od dłużnika osobistego lub rzeczowego albo od obydwu z nich. W takiej sytuacji podstawowym uprawnieniem wierzyciela z tytułu ustanowienia hipoteki jest prawo dochodzenia zaspokojenia z obciążonej nieruchomości, bez względu na to, czyją stała się własnością i bez względu na to, czy pomiędzy wierzycielem hipotecznym a dłużnikiem rzeczowym (właścicielem obciążonej nieruchomości) istnieje stosunek obligacyjny. Dłużnik rzeczowy może, ale nie musi być dłużnikiem osobistym z tytułu zabezpieczonej wierzytelności. Dłużnik osobisty jest osobą, która zaciągnęła dług. Dłużnik rzeczowy jest natomiast właścicielem nieruchomości obciążonej hipoteką. Różnica między nimi tkwi w zakresie odpowiedzialności względem wierzyciela hipotecznego. Dłużnik osobisty odpowiada całym swoim majątkiem, natomiast dłużnik rzeczowy do wysokości wartości nieruchomości. Sens hipoteki wyraża się właśnie w tym, że jeżeli dłużnik osobisty nie spełnia należnego świadczenia pieniężnego wierzyciel może wszcząć egzekucję przeciwko dłużnikowi rzeczowemu. Przedtem powinien jednak uzyskać przeciwko niemu tytuł wykonawczy. Niemniej jednak dla realizacji odpowiedzialności dłużnika rzeczowego wystarczającą legitymacją wierzyciela jest wpis hipoteki, bez potrzeby wykazania rzeczywistego istnienia zabezpieczonej wierzytelności. Tym samym dochodząc należności zabezpieczonej hipoteką, wierzyciel może przywołać wyłącznie wpis hipoteki, dokumentowany stosownym odpisem z księgi wieczystej.

W realiach faktycznych niniejszej sprawy pozwana A. W. (1), z uwagi na to, że jest właścicielem nieruchomości obciążonej na rzecz powoda hipoteką umowną zwykłą i kaucyjną, celem zabezpieczenia spłaty przez pozwanego

P. W. pożyczki zaciągniętej w powodowym banku, stała się dłużnikiem rzeczowym powoda, odpowiadającym tylko do wysokości ustanowionych hipotek na nieruchomości położonej w miejscowości S. gmina S., dla której Sąd Rejonowy w S. V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...). Ponieważ dłużnik osobisty zaprzestał spłaty zadłużenia z tytułu pożyczki, a roszczenie stało się wymagalne, wierzyciel mógł wystąpić z roszczeniem zapłaty przeciwko dłużnikowi rzeczowemu. Pomimo braku obowiązku wypowiedzenia umowy wobec dłużnika rzeczowego, powód przedłożył stosowne wypowiedzenie skierowane do pozwanego, które było konsekwencją braku spłaty pożyczki przez pozwanego dłużnika osobistego. W konsekwencji tego wypowiedzenia, kredyt został postawiony w stan natychmiastowej wymagalności, co oznacza zaktualizowanie się obowiązku zwrotu całej kwoty udzielonego kredytu niezależnie od pierwotnego harmonogramu spłat.

Sąd Okręgowy zauważył również, iż zgodnie z art. 319 k. p. c. jeżeli pozwany ponosi odpowiedzialność z określonych przedmiotów majątkowych albo do wysokości ich wartości, sąd może, nie wymieniając tych przedmiotów ani ich wartości, uwzględnić powództwo zastrzegając pozwanemu prawo do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności. Odpowiedzialność dłużnika osobistego z tytułu zaciągniętego kredytu i odpowiedzialność dłużnika rzeczowego, którego nieruchomość została obciążona hipoteką dla zabezpieczenia wiarygodności kredytodawcy jest odpowiedzialnością in solidum (do której stosuje się odpowiednio przepisy o solidarności) z tym ograniczeniem, że egzekucja prowadzona w stosunku do dłużnika rzeczowego może być skierowana wyłącznie do obciążonej hipoteką nieruchomości, co powinno znaleźć wyraz w wyroku. Pozwana, jako dłużnik rzeczowy, ponosi odpowiedzialność w stosunku do powoda za niespłacone, a wymagalne roszczenie udowodnione co do zasady i co do wysokości, której nie kwestionowała, jednakże z ograniczeniem odpowiedzialności do obciążonej hipotekami nieruchomości co znalazło odzwierciedlenie w sentencji orzeczenia.

O kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k. p. c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 grudnia 2018 r. wnieśli pozwani.

Pozwana A. W. (1) zaskarżyła powyższy wyrok Sądu Okręgowego w części – co do punktu II i III i podniosła następujące zarzuty:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. - art. 369 Kodeksu cywilnego w związku z art. 366 k. c. poprzez błędną wykładnię i zastosowanie tych przepisów, a w szczególności przyjęcie, iż pozwana ad. 2. jest zobowiązany solidarnie do zapłaty na rzecz Powoda kwoty 82 348,96 zł, podczas gdy brak jest jakichkolwiek podstaw do zastosowania odpowiedzialności solidarnej oraz gdy brak jest podstaw do zasądzenia jakichkolwiek kwot od pozwanej ad 2.

II. Naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 328 § 2 k. p. c. poprzez wadliwe uzasadnienie zaskarżonego wyroku z dnia 11 grudnia 2018 r., poprzez brak wskazania w uzasadnieniu przez Sąd I instancji podstawy na jakiej przyjęto, że: pozwana ad. 2 ponosi solidarną odpowiedzialność wraz z pozwanym ad 1, pozwana ad. 2 ponosi odpowiedzialność z tytułu braku wykonania umowy pożyczki, której nie zawierała.

Podnosząc te zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pktach II i III w odniesieniu do pozwanej ad. 2) i oddalenie powództwa w stosunku do pozwanej ad. 2 oraz o obciążenie w całości powoda kosztami postępowania za I instancję, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej ad. 2 kosztów postępowania za instancję odwoławczą, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 grudnia 2018 r. wniósł również pozwany P. W., zaskarżając go w części - co do punktu drugiego wyroku, w zakresie w jakim Sąd ten zasądził od P. W. i A. W. (1) zapłatę kwoty 82 348,96 zł na rzecz powoda. Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 61 § 1 k. c. poprzez błędną wykładnię i bezpodstawne uznanie, że materialnoprawne oświadczenie wiedzy powoda dotarło do pozwanego w sposób umożliwiający zapoznanie się z jego treścią, podczas gdy P. W. nie otrzymał pisma o wypowiedzeniu umowy pożyczki;

2. naruszenie art. 138 § 1 k. p. c., poprzez błędne uznanie, że doręczenie dokonane w niniejszej sprawie należy uznać za skuteczne, podczas gdy pozwana A. W. (2) wskazała wprost, iż odebrała pismo omyłkowo i nie miała zamiaru podjąć się przekazania go pozwanemu;

3. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k. p. c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, które miało wpływ na treść orzeczenia, poprzez: a) nieuwzględnienie przez Sąd zeznań P. W. w zakresie braku znajomości pozwanego, co do treści umowy pożyczki w przedmiocie braku spłaty, podczas gdy pozwany nie zna języka polskiego i z całą pewnością nie posługuje się nim swobodnie, żeby zrozumieć treść umowy; b) nieuwzględnienie przez Sąd zeznań P. W. oraz A. W. (1) w zakresie informacji o dokonanych przez Powoda wypowiedzeniu umowy oraz otrzymaniu pisma kierowanego na adres wskazany przez Pozwanego, podczas gdy zarówno pozwana jak i pozwany wskazali, że P. W. nie zamieszkiwał w dacie przesłania pisma przez powoda pod wskazanym adresem, a jego konflikt z żoną uniemożliwiał im współdziałanie w zakresie nawet prostych czynności życia codziennego; c) uznanie, że oświadczenie woli powoda o wypowiedzeniu umowy pożyczki było skuteczne, gdyż pozwana odebrała wypowiedzenie i nie kwestionowała tego faktu, podczas gdy P. W. wskazał jednoznacznie, iż nie otrzymał przedmiotowego wypowiedzenia, które było w posiadaniu jego żony, zaś Pozwany nie zamieszkiwał pod innym adresem, nie mając wiedzy w przedmiocie całej sprawy.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej była zasadna w niewielkim zakresie, zaś apelacja pozwanego nie była zasadna, albowiem podniesione w niej zarzuty nie były trafne.

Dokonując oceny zarzutu naruszenia prawa materialnego zawartego w apelacji A. W. (1) należało zwrócić uwagę, iż pozwana zasadnie wywodziła o braku odpowiedzialności solidarnej pomiędzy pozwanymi. Znamionymi są tutaj pisemne motywy zaskarżonego wyroku, w których w sposób przejrzysty i zasadny wyjaśniono, iż wspólna odpowiedzialność dłużnika osobistego i rzeczowego ma charakter tzw. odpowiedzialności in solidum, która jakkolwiek zachowuje pewne podobieństwo do odpowiedzialności dłużników solidarnych – wyrażające się m. in. w tym, iż spełnienie świadczenia przez jednego ze zobowiązanych w całości lub części, zwalnia pozostałych w tej części. Nie jest to jednak odpowiedzialność solidarna i brak jest przy tym możliwości takiej redakcji rozstrzygnięcia, jak przy odpowiedzialności solidarnej. Taką zaś redakcję rozstrzygnięcia przyjął Sąd Okręgowy. Nie uszło przy tym uwadze Sądu Apelacyjnego, iż powód domagał się solidarnego zasądzenia od obojga pozwanych dochodzonej w niniejszym postępowaniu kwoty. W takiej sytuacji rozważyć należało, czy w przypadku uwzględnienia roszczenia przeciwko pozwanym jako zobowiązanych in solidum nie dojdzie do złamania zakazu orzekania ponad żądanie – określonego w art. 321 § 1 k. p. c., zgodnie z którym sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. W tym zakresie zwrócić należało uwagę, iż w przypadku zasądzenia dochodzonego roszczenia na rzecz pozwanych jako zobowiązanych in solidum nie dojdzie po stronie powoda do dodatkowego wzbogacenia (podobnie w praktyce nie dojdzie również do jakiegokolwiek zubożenia) – finalnie powód otrzyma co najwyżej dochodzoną kwotę. Różnica w odpowiedzialności pozwanych będzie miała co najwyżej wpływ na zakres ich wzajemnych praw i obowiązków, co jednak leży poza przedmiotem niniejszego postępowania, a kwestia ta będzie podlegała ewentualnej ocenie w przypadku dochodzenia pomiędzy pozwanymi roszczeń związanych ze spełnieniem na rzecz banku zasądzanego świadczenia. Dodatkowym argumentem przemawiającym tu za brakiem naruszenia zasady wynikającej z art. 321 § 1 k. p. c. mogą być trafne rozważania Sądu Okręgowego zawarte w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku co do odpowiedniego stosowania przepisów o odpowiedzialności solidarnej do odpowiedzialności ukształtowanej w oparciu o zasadę in solidum.

Te rozważania prowadzą do wniosku, iż zarzut naruszenia prawa materialnego zawarty w apelacji pozwanej okazał się być zasadny, jednakże nie mógł uzasadniać wniosku o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie zgłoszonego

powództwa przeciwko tej pozwanej. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, iż za dopuszczalną należało uznać modyfikację rozstrzygnięcia – uwzględniającą przedstawioną we wniesionym środku zaskarżenia zasadną argumentację, zgodnie z którą brak było pomiędzy pozwanymi solidarności biernej. Z uwagi na przyjęty przez Sąd Apelacyjny sposób modyfikacji zaskarżonego wyroku – poprzez nadanie nowej treści jego zaskarżonej części – koniecznym stało się również uwzględnienie ograniczenia odpowiedzialności dłużnika rzeczowego stosownie do art. 319 k. p. c., zgodnie z którym jeżeli pozwany ponosi odpowiedzialność z określonych przedmiotów majątkowych albo do wysokości ich wartości, sąd może, nie wymieniając tych przedmiotów ani ich wartości, uwzględnić powództwo zastrzegając pozwanemu prawo do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności. Przyjęcie takiej koncepcji zmiany zaskarżonego wyroku, czyni bezprzedmiotowym ewentualne rozważania co do tego, czy możliwym jest skuteczne dokonanie sprostowania w tym zakresie. Ogólnie tylko zwrócić należy uwagę, iż takie sprostowanie dokonane przez Sąd Okręgowy w postanowieniu z dnia 28 grudnia 2018 r. musi wzbudzać oczywiste wątpliwości. Niewątpliwie kwestia ta ma charakter rozstrzygnięcia merytorycznego i nie może podlegać skutecznemu sprostowaniu, które jest możliwe jedynie wówczas, gdy zachodzi niespójność w samej treści rozstrzygnięcia. W niniejszym przypadku takiej niespójności było brak. W takiej sytuacji – przy uznaniu bezskuteczności rozstrzygnięcia zawartego w powyższym postanowieniu – zaskarżony wyrok podlegał zmianie również w tym zakresie i z wyżej wskazanych przyczyn.

Za niezasadny należało natomiast uznać zarzut naruszenia przepisów postępowania, zawarty w apelacji pozwanej – art. 328 § 2 k. p. c. W tym zakresie w pierwszej kolejności należało zważyć, iż zarzut naruszenia przepisów postępowania, aby mógł być uznany za zasadny, winien również wskazywać wpływ tak wskazywanego uchybienia na treść rozstrzygnięcia. W przypadku zaś uzasadnienia wyroku, które sporządzone jest już po jego ogłoszeniu, wpływ taki może być co najwyżej względny. W istocie zarzut naruszenia art. 328 § 2 k. p. c. może być uznany za skuteczny jedynie wówczas, gdy sposób sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku wyklucza możliwość jego instancyjnej kontroli. Tego rodzaju sytuacja w realiach sprawy niniejszej nie występuje. Skarżąca przy formułowaniu tego zarzutu zwraca uwagę na dwie wadliwości, które w jej ocenie zostały tu popełnione przez Sąd Okręgowy – brak uzasadnienia solidarnej odpowiedzialności pozwanych oraz brak uzasadnienia przyjęcia przez pozwaną odpowiedzialności za brak spłaty pożyczki, której nie zawierała. Pierwsza z tych kwestii została już wyjaśniona wyżej. Co do drugiej należało ocenić ją za niezasadną już tylko z tej przyczyny, iż Sąd Okręgowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku wskazywał na treść art. 65 ustawy o księgach wieczystych i hipotece i dokonał obszernej i trafnej interpretacji tego uregulowania, odwołując się zresztą również do poglądów prezentowanych w doktrynie oraz orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Za całkowicie niezasadne należało uznać zarzuty zawarte w apelacji pozwanego P. W.. Treść tych zarzutów w istocie prowadzi do wniosku, iż skarżący zdaje się wywodzić, iż wskazanie kontrahentowi nieprawidłowego adresu prowadzi do braku możliwości dochodzenia roszczenia od tak wprowadzającego w błąd. Poglądu takiego nie sposób podzielić. W tym zakresie Sąd Apelacyjny pragnie zwrócić uwagę, iż uregulowania zawarte w ustawie – Prawo bankowe dotyczące pożyczki bankowej (art. 69 ust. 1 w zw. z art. 78 ustawy), nie zawierają – w odróżnieniu od regulacji dotyczących innych czynności bankowych, takich jak akredytywa dokumentowa (art. 85 ust. 2 ustawy), czy też akredytywa pieniężna (art. 86 ust. 2 ustawy) – obowiązku wskazania adresu kredytobiorcy, nie może jednak ulegać wątpliwości, iż strony mogą w ramach swobody kontraktowania zawrzeć w łączących je umowie wskazanie adresów, na które dokonywane będą wzajemne doręczenia. W takiej sytuacji strona, która wskaże jako swój adres, adres nieprawidłowy (niezależnie od tego, czy zrobi to rozmyślnie, czy też przez nieuwagę) nie może z takiej nieprawidłowości wywodzić korzystnych dla siebie skutków. Podobny pogląd należy wyrazić, jeżeli nieprawidłowość adresu przedstawionego kontrahentowi wynika z jego dezaktualizacji – jak miało to miejsce w realiach sprawy niniejszej. Za argumentacją taką przemawiają nie tylko zasady o charakterze ogólnym, ale poglądy te są możliwe do wyinterpretowania bezpośrednio z uregulowań ustawy – Prawo bankowe. Zwrócić bowiem należy uwagę, iż z jednej strony bank ma obowiązek wypowiedzenia umowy (art. 75 ustawy), z drugiej zaś uregulowania ustawy nie przyznały bankom jakiegokolwiek możliwości ustalania adresów swoich kontrahentów – w szczególności przecież banki nie dysponują dostępem do bazy PESEL. Te rozważania prowadzą do wniosku, iż kontrahent banku w sposób dorozumiany zobowiązany jest do wskazania swojego adresu, pod który możliwe będzie dokonanie doręczenia w szczególności wypowiedzenia umowy, jak również do jego ewentualnej aktualizacji. Nieprawidłowe, czy też nieaktualne wskazanie tego adresu

przez klienta banku, obciąża zaś tego klienta, a nie bank. Co więcej – to klient powinien również zadbać o to, aby korespondencja dokonywana na wskazywany przez niego adres była mu faktycznie przekazywana. Nie sposób czynić bankowi zarzutu, iż pozwany poróżnił się z dysponentem lokalu (swoją małżonką), który chociaż przyjmuje adresowane do niego przesyłki, to przesyłek tych pozwanemu nie przekazuje. Te rozważania prowadzą do wniosku, iż w realiach niniejszej sprawy całkowicie bezprzedmiotowe było ustalanie, czy wypowiedzenie umowy rzeczywiście dotarło do rąk pozwanego, skoro zostało ono wysłane w taki sposób, w jaki pozwany tego sobie życzył. W takiej sytuacji za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 61 k. c. oraz art. 233 § 1 k. p. c. w zakresie wskazanym w punktach 3 a) i 3b) apelacji.

Za niezasadny należało uznać również zarzut naruszenia art. 138 § 1 k. p. c., a to z tej przyczyny, iż przepis ten ma charakter uregulowania formalnego i jego adresatem jest sąd powszechny. Zasady doręczania oświadczeń woli pomiędzy uczestnikami obrotu prawnego regulują przepisy materialne – przede wszystkim zawarte w uregulowaniach ustawy – Kodeks cywilny.

W toku niniejszego postępowania pozwany wywodził, iż zawarta z bankiem umowa nie była dla niego, jako cudzoziemca, zrozumiała. Kwestia ta wzbudza wątpliwości o charakterze dowodowym – nie sposób nie zwrócić uwagi, iż umowa pożyczki hipotecznej w złotych była przez pozwanego przez szereg lat w sposób prawidłowy obsługiwana, co stwarza silne domniemanie faktyczne, iż zrozumiał on przynajmniej podstawowe zasady funkcjonowania stosunku obligacyjnego łączącego strony, zgodnie z którym kwota pożyczona winna zostać zwrócona wraz z wynikającymi z umowy odsetkami. Tego rodzaju ukształtowanie podstawowych zasad umowy pożyczki w polskim prawie nie ma charakteru szczególnie wyjątkowego, podobne zasady co do pożyczania pieniędzy z instytucji finansowych obowiązują w większości krajów europejskich, a zwłaszcza w tych państwach, które pozostają członkami Unii Europejskiej. Pomijając tu nawet kwestie natury dowodowej, należy zwrócić uwagę, iż wskazywana przez pozwanego argumentacja mogłaby zostać oceniona co najwyżej jako błąd co do treści czynności prawnej – a w takiej sytuacji pozwany winien w pierwszej kolejności uchylić się od skutków prawnych takiego błędu – w trybie wskazanym w art. 84 § 1 k. c. i z uwzględnieniem przesłanek tam wskazanych: w zakresie oświadczenia woli złożonego innej osobie koniecznym jest wywołanie tego błędu przez tę osobę lub świadomość u tej osoby o błędzie. Pomijając tu kwestię, iż pozwany takiego oświadczenia w ogóle nie złożył, w sprawie nie sformułowano choćby twierdzeń, w świetle których pozwany miałby zawrzeć umowę pod wpływem błędu wywołanego przez bank, albo że bank wiedział o błędzie lub z łatwością mógł taki błąd zauważyć. Te rozważania prowadzą do wniosku, iż pozwany w sposób całkowicie zamierzony zawarł umowę w języku polskim, z uwagi na wskazywaną przez niego chęć pomocy żonie. Już zupełnie marginalnie należało zauważyć, iż pozwany również błędnie identyfikuje skutki prawne skutecznego uchylenia się od skutków czynności prawnej zawartej pod wpływem błędu, nawet gdyby taki błąd w istocie nastąpił – nie sposób zasadnie twierdzić, iż w takiej sytuacji pozwany byłby całkowicie zwolniony z obowiązku zwrotu uzyskanej kwoty. Te rozważania prowadzą do wniosku, iż również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k. p. c. zawarty w punkcie 3 a) apelacji nie mógł być uznany za zasadny.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uwzględniając niektóre z zarzutów zawartych w apelacji pozwanej zmienił zaskarżony wyrok i orzekł co do istoty sprawy – stosownie do art. 386 § 1 k. p. c. Pomimo korekty zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny nie dokonał zmiany rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego. W związku z uwzględnieniem zgłoszonego powództwa co do wysokości w całości, powód powinien być uznany za stronę wygrywającą proces. W pozostałym zakresie apelacja pozwanej oraz pozwanego w całości zostały oddalone jako bezzasadne – stosownie do art. 385 k. p. c.

O kosztach postępowania drugoinstancyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 k. p. c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.), przy obowiązkiem zwrotu tak obliczonych kosztów obciążono pozwanych po połowie.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.